

Zdzisław Libera

Adam Mauersberger

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 23, 183-187

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisław Libera

ADAM MAUERSBERGER

3 września 1988 r. zmarł Adam Mauersberger, historyk, literat, muzeolog, dyrektor Muzeum im. Adam Mickiewicza w Warszawie w latach 1955 - 1970. Odszedł człowiek, który swoją niepowtarzalną sylwetką duchową na trwałe zapisał się w dziejach intelektualnej i artystycznej Warszawy.

Pochodził z rodziny zasłużonej w historii Polski. Jeden z Jego przodków, Ludwik Mauersberger, działacz polityczny na początku XIX stulecia i lekarz, jako student Uniwersytetu Warszawskiego założył tajną organizację patriotyczną w 1817 r., *Panta Koine*, która działała także wśród studentów polskich w Berlinie. Inny, ks. Jan Mauersberger, był kapłanem i wiceprzewodniczącym, a od 1939 r. przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego.

Z wykształcenia historyk (uczeń prof. M. Handelsmana), z natury był poetą obdarzonym niezwykle wrażliwością estetyczną, słuchem literackim i poczuciem humoru. Przyjaciele, którzy Go żegnali, napisali o Nim w nekrologu, że był to Człowiek, dla którego sztuka była sprawą bezinteresowną i najważniejszą. Inni zawiadamiając o Jego śmierci zaznaczyli, że Adam Mauersberger zmarł i pozostała Muzyka Poezji.

Ten kto miał szczęście znać pana Adama, pozostawał pod Jego wielkim urokiem. Ogromna wiedza w dziedzinie historii i literatury, subtelność sądu krytycznego, oryginalność pomysłów, dobroć i życzliwość wobec ludzi — wszystko to sprawiło, że miał wielu przyjaciół wśród uczonych, pisarzy i artystów. Ślady tych przyjaźni znaleźć można choćby w *Dziennikach* Zofii Nałkowskiej, która wspomina Mauersbergera i jako ciekawego rozmówcę („wysłuchałam rozważań historycznych Mauersbergera, na dobrym poziomie”) i jako uczynnego, opiekuńczego człowieka („Inteligentny, grzeczny, zalecony mi przez Brezę uczony w historii Mauersberger zaopiekował się moim chorym żółwiem [...], zaniósł go na kurację do miłośnika zwierząt i ich znawcy, dawnego dyrektora Zoo. Rozmawiając z nim o psach i metafizyce, uderza się w niezawodnie odpowiadające klawisze, jest uczynny, chętny...”). Innym przykładem

przyjaźni Adama Mauersbergera ze światem pisarzy są listy do Niego Witolda Gombrowicza, które ukazały się w edycji bibliofilskiej.

Cechowała Go duża odwaga cywilna, której wyrazem była postawa, jaką zajął w smutnych dniach marca 1968 r.

Jako dyrektor Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza stworzył nowy typ ekspozycji literackiej. Muzeum przestało być tylko placówką oświatową i dydaktyczną, ale stało się także instytucją naukową i artystyczną. Wystawy, które organizował, były wystawami lirycznymi, pełnymi nastroju i poezji. Uwydatnienie pierwiastka plastycznego, kompozycje zbudowane z dokumentów literackich, historycznych i artystycznych, pomysłowe zestawienia portretu lub rysunku z tekstem literackim — wszystko to składało się na niezwykłą całość, która wywierała wrażenie na zwiedzającej wystawy publiczności. W pamięci pozostała na zawsze piękna wystawa poświęcona setnej rocznicy Powstania Styczniowego, na której zaproszeni goście mogli zaznajomić się z pamiątkami powstańczymi, dokumentami, fotografiami i obrazami, ale mogli wysłuchać także pieśni powstańczych; ich melodia bowiem towarzyszyła zwiedzaniu wystawy. Janusz Odrowąż-Pieniążek zapisał po latach: „w zimowy mroźny wieczór wernisażu spróbowano wywołać atmosferę tego zrywu narodowego poprzez odwołanie się do metafory, symbolu”.

Zasługą Adama Mauersbergera było gromadzenie zbiorów o historycznej wartości. Z Jego imieniem łączy się utworzenie gabinetów pisarzy współczesnych: Juliana Tuwima i Marii Dąbrowskiej, a także zapoczątkowanie przejmowania spuścizny po zmarłych pisarzach. Jak to stwierdził następca Mauersbergera na stanowisku dyrektora Muzeum, Janusz Odrowąż-Pieniążek, jego poprzednik urządził muzeum literackie w Opinogórze (poświęcone romantyzmowi i Zygmuntowi Krasińskiemu) i w Dreźnie związane z imieniem i działalnością J. I. Kraszewskiego. Założył także czasopismo „Blok-Notes Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza”, które ukazuje się dalej pod redakcją jego następcy, obecnego dyrektora Muzeum.

Muzeum Literatury za dykcji Adama Mauersbergera stało się salonom literackim Warszawy; odbywały się tu bowiem nie tylko wystawy, ale również odczyty oraz zebrania literackie i naukowe połączone często z recytacjami i występami artystycznymi.

W dorobku pisarskim i naukowym Adama Mauersbergera na szczególną uwagę zasługują mickiewicziana. Fakt, że został dyrektorem Muzeum Mickiewicza, które po latach dopiero przekształcone zostało na Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza, nie było przypadkiem. Tłumaczy się on doskonałą znajomością historii i kultury umysłowej i literackiej XIX w., jaką Mauersberger się odznaczał.

W roku 1950 ukazał się *Mickiewicz, zbiór wierszy, listów i rozmów*

z lat 1817-1831 w układzie Adama Mauersbergera. Jest to antologia niezwykle interesująca, jedyna w swoim rodzaju, w której czytelnik znajdzie obok wierszy poety, wybór korespondencji, a przede wszystkim wypowiedzi o Mickiewiczu różnych pisarzy i poetów, polskich i obcych, jak na przykład Krasiński, Pol, Odyniec, Rzewuski, Malewski, a także Polewoj, Wiaziemski, czy też autorzy utworów poetyckich, jak Kirejewski i Boratyński.

A więc: obok wierszy wpisanych do sztambuchów po odebraniu rozkazu oddalenia z Litwy (*W imionniku Salomei Bécu. Do albumu Ludwika Mackiewiczówny*) znajdujemy pisma urzędowe Mickiewicza skierowane do władz rosyjskich w sprawie przymusowego wyjazdu w głąb Rosji a także odpowiednie do sytuacji wyjątki ze wspomnień Ignacego Domeyki i Antoniego Edwarda Odyńca.

Z antologii ułożonej przez Mauersbergera wyłania się przede wszystkim Mickiewicz — poeta wyróżniający się niezwykłym talentem, nieprzeciętną wiedzą i szczególnymi cechami osobowości jednającymi mu podziw i uznanie. Jego duch promienisty fascynuje wszystkich, którzy się z nim stykali w Wilnie, w Moskwie lub Berlinie. Wydaje się, że autor tego przedziwnego, ale przemyślanego doboru tekstów solidaryzuje się z sądem Zygmunta Krasińskiego wypowiedzianym w liście do ojca 21 sierpnia 1830 r. „Wydał mi się być ideałem człowieka uczonego i geniusza pełnego...” Przytoczone przez Mauersbergera teksty pokazują Mickiewicza w świetle utworów i listów własnych, ale również w oczach przyjaciół i znajomych, którzy pozostawali pod urokiem poety i jego osobowości. Nie pominął Mauersberger sprawy drażliwej: nieobecności poety w powstaniu listopadowym. Nie dając do niej własnego komentarza skłania czytelnika do wysnucia wniosków z zamieszczonych w antologii tekstów. Warto może zwrócić uwagę na dwa momenty, nie zawsze należycie dostrzegane przez monografistów poety, a jakże znamienne dla charakterystyki Mickiewicza. Jeden z nich pojawia się we wspomnieniach Wojciecha Cybulskiego, który zapisał cztery wiersze ze śpiewanej improwizacji Mickiewicza

Czy to z Litwy, czy z Poznania,
Chociaż różne nosim bronie,
Nic nam, bracie, nie zabrania
Wspólne sobie podać dłonie.

Inny szczegół, bardziej może znany, choć także mało spopularyzowany, dotyczy pobytu Mickiewicza w Oporowie, gdzie spędził jakiś czas w dworku Józefa Morawskiego. „Opowiadano sobie ze smutkiem wśród licznie zebranego towarzystwa szczegóły o świeżym wzięciu Warszawy. Urwała się bolesna rozmowa, głuche zapanowało milczenie, a wszyscy

ze smutkiem stroskane pochyliłi głowy. Wtem ciszę przerwała jedna z córek domu, kreśląc ołówkiem na karteczce pytanie:

Co teraz w sercu twoim zastąpi nadzieję?

Mickiewicz pochwyił za ołówek i bez wahania odpisał:

Co robi rolnik, gdy łan jego grad zbije?

Znowu sieje.

Oczywiście zachowano na pamiątkę odpowiedź Mickiewicza”.

Książka przygotowana przez Mauersbergera, osobliwa w swej konstrukcji i pomyśle, stanowi po dzień dzisiejszy oryginalny przykład dzieła, które wyszło z przekonania wyrażonego w słowie wstępnym, że „źródła biograficzne złożą się w pamięci czytelnika na biografię poety”.

Inną pracą z zakresu studiów nad Mickiewiczem są objaśnienia do tomu XII *Dzieł* poety w wydaniu narodowym z 1955 r. Tom ten obejmuje teksty związane z Legionem Polskim i artykuły z *Trybuny Ludów*. Pisma francuskie przełożył i uwagi o tekstach przygotował Leon Płoszewski, objaśnienia opracował Adam Mauersberger. Objasnienia te nie są zwykłymi przypisami ograniczającymi się do wyjaśnienia obcych wyrazów (np. lazaroni lub akolita) i przynoszącymi zwięzłe informacje o występujących w artykułach osobach i opisanych wydarzeniach. Mauersberger poprzedził objaśnienia rozważaniami wstępnymi, w których zanalizował *Skład zasad* oraz omówił publicystykę Mickiewicza i dzieje *Trybuny Ludów* na tle sytuacji Francji i Europy w 1848 i 1849 r. Rozpatrując artykuły z *Trybuny Ludów* wydawca nie ograniczył się do ich treści społeczno-politycznej, ale poświęcił odrębny rozdziałik polityce kulturalnej czasopisma wskazując na recenzje teatralne i felietony o wystawach sztuk plastycznych. Objasnienia opracowane przez Mauersbergera przynoszą wiele wyraziście zarysowanych postaci historycznych, generałów i działaczy politycznych polskich i obcych. Nie są to jednak noty typu informacji encyklopedycznych, ale mini-eseje nacechowane indywidualnym stylem ich autora. Wystarczy zaznajomić się z małymi portretami literackimi Saint-Simona, Fouriera, Cabeta albo Różyckiego, Bema czy Dembińskiego, by przekonać się, że mamy do czynienia nie tylko z historykiem, ale także z pisarzem, który uważnie dzieli cienie i blaski portretowanej osoby.

Jako badacz i znawca życia i twórczości Mickiewicza, jako dyrektor muzeum i jako wydawca i komentator dzieł poety, Mauersberger przyczynił się do ich upowszechnienia i lepszego zrozumienia, ale przede wszystkim umiał stworzyć stosunek uczuciowy do autora *Ody do młodości* i redaktora *Trybuny Ludów*. Z wielkim taktem, bez ostentacji i patosu potrafił wydobyć cechy osobowości poety, który stał się symbolem trwałych wartości kultury narodowej.

Talent Mauersbergera jako eseisty i komentatora ujawnił się jeszcze

na innych polach działalności literackiej i naukowej. Maria Dąbrowska wspomina o referacie Mauersbergera na zebraniu dyskusyjnym poświęconym koncepcji *Słownika współczesnego języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, inni wskazują na eseje w formie przedmowy do *Poezji Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej* czy też do *Preliminarii peregrynacji do Ziemi Świętej j.o. księcia Radziwiłła Sierotki* Juliusza Słowackiego. W ostatnich latach życia mimo ciężkiej choroby, której skutki odczuwał boleśnie, zajmował się tłumaczeniem *Boskiej Komedii* Dantego i wierszy Apollinaire'a. Czytał z upodobaniem utwory Anny de Noailles, wracał pamięcią do dawnych przyjaciół i kolegów, zanurzał się w świecie wspomnień i w poezji, która do końca Jego dni była Mu pocieszycielką.

Był pan Adam indywidualnością wybitną, nie mieszczącą się w konwencjonalnych ramach codzienności. Odszedł pozostawiając po sobie głęboki żal i legendę, która towarzyszyć Mu będzie jako przyjacielowi poetów i artystów i jako inspiratorowi wielu mądrych i pięknych dzieł sztuki.



φ. 1 1269